

Róźiewicz, Jerzy

"Czasopisma zagraniczne w bibliotekach Polskiej Akademii Nauk", Wrocław-Warszawa-Kraków 1965-1967 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/1, 183-186

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Silesia, Germany; s. 90, *Stern R.*), Rymanów leży w Austro-Węgrzech (s. 77, *Rabi I. I.*); można by więc wnioskować, że przynależność danej miejscowości do jakiegoś państwa odnosi się tutaj do daty omawianego wydarzenia (urodzenia, studiów lub zatrudnienia). Ale jednakże Sadagóra koło Czerniowiec zaliczona została do Polski, i to w roku 1889 (s. 80, *Rubinowicz W.*)!

W pięknie wydanym tomie razi szereg usterek rzeczowych. Indeksy opracowano dość niestarannie, układ ich jest mało komunikatywny; mimo mnogości (jest ich w sumie 5), pozostawiają niedosyt informacyjny. Przy bliższym spojrzeniu wychodzą na jaw pewne zadziwiające sprzeczności. Tak np. w przedmowie mówi się o zgonie Nielsa Bohra w dniu 18 listopada 1963 r. (s. IX), natomiast w odpowiednim rozdziale katalogu podana jest data 1962 (s. 16); podobnie wskazane są dwie daty śmierci W. Pauliego (s. VI: 1959, s. 73: 1958).

Jeśli chodzi o Polskę i polskich uczonych, zwrócić należy uwagę na poczesne miejsce, jakie w katalogu zajmuje Wojciech Rubinowicz. Poświęcono mu opis główny (s. 80), odnotowując przy tym umownym znakiem, że w zbiorach *Archiwum fizyki kwantowej* znajduje się jego obszerna biografia; przeprowadzono też z nim wywiad nagrany na magnetofonie (katalog odnotowuje, że działo się to 18 maja 1963 r. w Warszawie, wywiad trwał 2 godziny, przeprowadzony został w języku niemieckim przez J. L. Heilbrona i T. Kahana, skąd uzyskano 22 strony maszynopisu odczytanego z taśmy; por.: s. 102 i s. 104). W liczbie innych osób związanych z Polską wymienić można K. Fajansa (opis główny, s. 37), P. S. Epsteina, I. I. Rabiego, L. Silbersteina (opis, s. 87). Według wskazówek indeksu dotrzeć można także do poszczególnych listów lub innych materiałów: C. Białobrzeskiego, M. Skłodowskiej-Curie, S. Michalskiego, M. Smoluchowskiego i in.

Próba zinwentaryzowania źródeł do dziejów fizyki kwantowej jest jedną z pierwszych podobnych imprez, której wyniki podane zostały do wiadomości publicznej. Autorzy sprawozdania zdają sobie sprawę z luk oraz nieściśłości, apelują o nadsyłanie uwag i uzupełnień. Rzecz oczywista, że uwagi i zastrzeżenia można by mnożyć. Nie brak byłoby też podstaw do podawania uzupełnień — chociażby z nie dość opracowanych przez zespół zbiorów polskich; przedtem jednak należałoby się jednoznacznie porozumieć co do kryteriów objęcia materiałów zasięgiem zainteresowania, by uniknąć zbytecznego rozszerzania jego profilu.

Uderza fakt, że wiele niedostatków tego pionierskiego przedsięwzięcia wiąże się z pewnym pośpiechem jego przeprowadzenia. Niemniej podziwiać trzeba wysiłek włożony w zebranie materiałów i drobiazgowo opracowanie uzyskanych rezultatów.

Zygmunt Kolankowski

Zasopisma zagraniczne w bibliotekach Polskiej Akademii Nauk. Opracował zespół pracowników Biblioteki PAN w Warszawie. Redakcja: Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN. [T. 1—3]. Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965—1967, [t. 1:] *Rok 1964*: ss. XII+570; [t. 2:] *Aneks. Lata 1965—1966*: ss. XIII+136; [t. 3:] *Indeks tytułów*: ss. 454 (wydawnictwo powielone).

W obecnej dobie szalonego rozwoju nauki istnieje na świecie ogromna liczba periodycznych wydawnictw naukowych. Część z nich dociera różnymi drogami do naszego kraju. Tutaj, rozproszoną po bibliotekach, nie zawsze wykazana w katalogach, często jest bezużyteczna dla szerszego grona czytelników. Dlatego też centralna ewidencja zagranicznych periodyków staje się potrzebą nagłą, jest niezbędnym elementem współczesnej organizacji bibliografii.

Z roli, jaką odgrywają centralne katalogi, zdawano sobie sprawę już od dziesiątków lat. W Polsce z pierwszym projektem centralnego katalogu krajowych księgozbiorów wystąpił w 1821 r. generalny dyrektor Biblioteki Publicznej Samuel B. Linde. Z czasem na świecie narosła olbrzymia literatura dotycząca tego problemu¹. W wielu krajach podjęto na szeroką skalę prace nad wydawnictwami mającymi na celu wykazanie zasobów bibliotecznych. Powstało mnóstwo centralnych katalogów obejmujących swoim zasięgiem biblioteki państwa, regionu, miasta, zespołów instytucji itp. Liczne z nich wydano w formie drukowanej. Szczególną uwagę zwrócono na centralną ewidencję wydawnictw zagranicznych.

Również w Polsce wydano już wiele wykazów zagranicznych czasopism, które znajdują się w polskich bibliotekach. Na tym miejscu warto zwrócić uwagę na działalność Zakładu Katalogów Centralnych Biblioteki Narodowej. Wydaje on m.in. od 1952 r. *Centralny katalog bieżących czasopism zagranicznych*. Obecnie przygotowuje do druku kolejną publikację pełnego zestawienia tytułów czasopism zagranicznych, które wpłynęły do bibliotek polskich w 1965 r. Wydawnictwo to, chociaż nie osiąga koniecznej kompletności, jest niezwykle pożyteczne. Szkoda tylko, że jego cykl publikacyjny trwa tak długo.

Znacznie krócej trwał cykl publikacyjny wydawnictwa Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN. Wydawnictwo to jest (a raczej tylko: chyba miało być) centralnym katalogiem czasopism zagranicznych i wydawnictw ciągłych, które nadeszły do bibliotek placówek Akademii Nauk i towarzystw naukowych w latach 1964—1966. Do opracowania publikacji wyzyskano materiały nadesłane przez biblioteki placówek Akademii i towarzystw naukowych oraz zestawienia sporządzone przez Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN. Wydawnictwo objęło imponującą liczbę 13 845 tytułów czasopism i wydawnictw ciągłych. Ten olbrzymi materiał opracował zespół pracowników Biblioteki PAN w Warszawie.

Centralny katalog może stanowić informatorium biblioteczne i bibliograficzne. W pierwszym rzędzie powinien wskazywać miejsca przechowywania publikacji, tzw. lokatę, oraz wymieniać części wydawnictwa posiadane przez biblioteki. Dokładny katalog oddawać może nieocenione usługi w wewnętrznej pracy bibliotek, dopomagać w sposób racjonalny w uzupełnianiu zbiorów, służyć niezastąpioną pomocą w pracach naukowych i pracach redakcyjnych, ułatwiać identyfikację publikacji. Celów takich recenzowane wydawnictwo niestety zupełnie nie spełnia. Składa się na to wiele przyczyn.

Wydawnictwo to jest pobieżnie i niedokładnie opracowane, materiały „uporządkowano” w sposób jak najbardziej niedogodny dla czytelnika. Opis czasopism zawiera bardzo mało elementów. Składa się z tytułu czasopisma, czasami podtytułu, miejsca wydania, określenia w skrócie częstotliwości (nie zawsze), skrótu biblioteki, w jakiej czasopismo się znajduje, oraz zaznaczenia, czy dane czasopismo otrzymano drogą wymiany, czy też prenumeraty. Brak więc w opisie wydawcy, redaktora, numeru kolejnego tomu (rocznika).

Z opisu nie dowiadujemy się, w jakim języku publikowane są artykuły, choć w periodykach naukowych bardzo często język publikacji jest niezwiązany z językiem kraju, w którym periodyk wychodzi, a poza tym — czy obowiązkiem korzystającego z katalogu jest z góry wiedzieć, w jakim języku ukazują się np. w Szwajcarii „Acta Genetica et Statistica Medica” lub w Belgii „Scientiarum Historia”? Nie dowiadujemy się również o różnojęzycznych mutacjach czasopism, mimo że np. kwartalnik „Diogenè. Revue des Sciences Humaines” wydawany w Pa-

¹ Literaturę tę w wyborze podają: J. Czerniatowicz i J. Gruszecka, *Centralne katalogi*. „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego”, 1957, t. 5, nr 3.

ryżu w ramach UNESCO ukazuje się równocześnie w wydaniu angielskim, niemieckim, hiszpańskim i arabskim.

Może autorzy wydawnictwa mieli jedynie na celu wskazanie miejsca przechowywania czasopisma? Ale w takim razie, dlaczego w opisie nie zaznaczono zasobów czasopisma (tzn. części posiadanych przez biblioteki)? Piszący tę recenzję, poszukując pewnych artykułów i kierując się wskazówkami zawartymi w publikacji, niejednokrotnie natrafiał na poważne braki poszczególnych numerów czy też całych roczników. Brak też zresztą w opisie sygnatury czasopisma.

W publikacji zastosowano układ geograficzny, tzn. taki, w jakim kryterium porządkowe stanowi kraj, gdzie się czasopismo ukazuje. Wobec tego układu czytelnik zamierzający posłużyć się katalogiem, jeśli przyszłoby mu do głowy wyszukanie tu publikacji z jakiejś określonej dziedziny naukowej, staje całkowicie bezradny. Albo też musi czytać „od deski do deski” ok. 700 stron tytułów czasopism; lecz przecież i tytuły nie zawsze określają charakter czasopisma, innych zaś danych w opisie brak.

Weźmy np. z katalogu następujące opisy czasopism: 26. Centaurus, København. Półroc.; lub: 482. Mariner's Mirror. London. Kwart. Jakże niewiele można się z tego dowiedzieć. Nie sposób domyśleć się, że pierwsze z nich jest międzynarodowym czasopismem poświęconym historii nauk matematycznych, przyrodniczych i techniki, a drugie zajmuje się historią żeglugi i historią nauk związanych z morzem.

Nawet i te skromne dane, które zawiera opis, często są mylne. Np.: miejscem wydania „The Mariner's Mirror” jest Cambridge, a nie London; „Scientiarum Historia” bez podania podtytułu została dobrze zarejestrowana jako czasopismo belgijskie (t. 1, s. 31), ale już z podtytułem jako czasopismo holenderskie (t. 2, s. 36); „Woprosy Istorii Jestiestwoznanija i Tiechniki” są publikacją ukazującą się nieregularnie, a nie półrocznie. Podobne przykłady można by mnożyć.

Nota bene, układając alfabetycznie tytuły czasopism każdego kraju, w odniesieniu do czasopism radzieckich, gdzie tytuły rosyjskie podano cyrylicą, zastosowano kolejność alfabetu cyrylicy; według tejże kolejności występują tytuły nierosyjskie czasopism radzieckich, pisane alfabetem łacińskim. Nie wiadomo dlaczego natomiast nie podano cyrylicą tytułów odpowiednich czasopism ani bułgarskich, ani jugosłowiańskich, stosując do nich transkrypcję na alfabet łaciński i już oczywiście kolejność tego alfabetu.

Indeksów rzeczowych niestety nie opracowano. Wydano jednak obszerny indeks tytułów czasopism w układzie alfabetycznym. Powtarza on jedynie niemal wszystkie dane zawarte w poprzednich dwóch tomach.

Gdyby autorzy przed wydaniem katalogu zechcieli zapoznać się z podobnymi wydawnictwami oraz z istniejącymi instrukcjami², otrzymalibyśmy zapewne wydawnictwo mniej obszerne, ale bardziej pożyteczne i wygodniejsze w użyciu. Wystarczyłoby przecież choćby tylko ułożyć opisy czasopism w porządku alfabetycz-

² Można tu wymienić: *Katalog centralny czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach poznańskich*. Poznań 1930; *Wykaz czasopism zagranicznych otrzymywanych w r. 1932 przez 11 polskich bibliotek naukowych*. Kraków 1932; Aniela Szwejcero wa, Aleksander Szwejc er, *Spis zagranicznych biologicznych czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach polskich. Materiały bibliograficzne*. Warszawa 1951; *Katalog czasopism Biblioteki Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*. Cz. 1, t. 1—2: *Czasopisma zagraniczne*. Warszawa 1962; oraz: *Soupis cizozemských periodik v knihovnách Československé Republiky*. Cz. 1—2. Praha 1929; *Swodnyj katalog inostrannykh naucznykh žurnalow postupiwszykh w krupniejsze biblioteki SSSR*. Moskwa od 1953. W Polsce wydano odpowiednie instrukcje w 1932 r. oraz w 1952 r.

nym, dołączając indeks rzeczowy (np. systematyczny) i ewentualnie indeks państw, z których czasopisma otrzymano.

Przeglądając wydawnictwo *Czasopisma zagraniczne w bibliotekach Polskiej Akademii Nauk*, starałem się wyłowić (z trudem) pozycje z zakresu historii nauki i techniki. Czasopism takich, zarejestrowanych w bibliotekach PAN i towarzystw naukowych, jest ponad 20. Największą ich liczbę mają: biblioteka Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN w Warszawie, Biblioteka PAN w Warszawie i Biblioteka PAN w Krakowie. Wydawnictwo jednak nie rejestruje wszystkich posiadanych przez nie czasopism z zakresu historii nauki i techniki, brak m.in.: „History of Science. An Annual Review of Literature Research and Teaching”, Cambridge; „Mededeelingen van het Genootschap voor de Geschiedenis der Geneeskunde, Wiskunde en Natuurwetenschappen”, Groningen; „Historia Agriculturae”, Groningen; itd.

Istnieją na świecie katalogi czasopism naukowych, przypominające lakonicznością opisu omawiany tu katalog i nie pretendujące do wyczerpania listy tytułów; choć co prawda nigdy nie stosują układu geograficznego ani nie opuszczają danych o zasobach czasopisma. Są to jednak katalogi handlowe firm o zasięgu światowym, pośredniczących w prenumeratach i zakupach, przeznaczone dla księgarzy. Te jednak dodają przynajmniej ceny. Recenzowany katalog, firmowany przez Akademię Nauk, nie jest dla księgarzy. Dla naukowców też nie. Więc dla kogo?

Jerzy Rózewicz

Made of Iron. University of St. Thomas, Art Department, Houston (Texas) 1966, ss. 288, liczne ilustr.

Wydanie katalogu wystawy wyrobów z żelaza, zorganizowanej z okazji Festiwalu Sztuk w Houston (Stany Zjednoczone) w ostatnich miesiącach 1966 r., zasługuje na uwagę historyków techniki.

Na wstępie katalogu wymieniono dyrektorów i kustoszów muzeów, z których pochodziły zebrane na wystawie zabytki żelazne, oraz specjalistów, którzy wystawę przygotowali.

Następnie S. V. Gramsay (Metropolitan Museum of Arts, Nowy Jork) przedstawił zarys historii wykorzystania żelaza przez człowieka, począwszy od zabytków z żelaza meteorytowego z Gerzeh w Egipcie (ok. 4000 r. p.n.e.), a prof. C. S. Smith (Instytut Technologiczny, Massachusetts) omówił strukturę żelaza, oraz — w skrócie — historię techniki jego wytapiania, poświęcając także nieco miejsca wyrobom żelaznym jako dziełom sztuki (m.in. głównie damasceńskie, miecze japońskie, krisy malajskie). W bibliografii prof. Smith wymienił 13 najwybitniejszych dzieł z zakresu metalurgii żelaza (z lat 1627—1890) oraz 18 współczesnych opracowań historycznych.

Po tym krótkim wprowadzeniu zestawiono 515 przedmiotów żelaznych, włączając także najdawniejsze zabytki sztuki, wykonane z hematytu i magnetytu, jak instrumenty kosmetyczne z Egiptu (lata 2133—1992 p.n.e.) lub sumeryjska statuetka śpiącej gęsi (ok. 2000 r. p.n.e.). Najdawniejsze przedmioty wykute z żelaza, (miecze i bransolety z Luristanu) zgromadzone na wystawie, pochodzą z ok. 1000 r. p.n.e.

Druga część zestawienia zawiera opis przedmiotów z okresu rzymskiego, z okresu wędrowek ludów i wczesnego średniowiecza, a trzecia — rzeźby żelazne z późniejszych wieków z Europy i Azji; następne części obejmują sztukę ludową Europy (od XV w.) oraz różnego rodzaju żelazne przedmioty użytkowe (począwszy od XIII w.), jak zawiasy, gwoździe z ozdobnymi główkami, kraty (kute), kołatki, klucze i zamki do drzwi, różnego rodzaju narzędzia i instrumenty. Podobne przedmioty pochodzące z Afryki i Ameryki zostały zestawione oddzielnie.